

Jan Duns Szkot i konstruktywny krytycyzm w filozofii średniowiecznej

Autor tekstu: **Daniel Krzewiński**

Jan Duns Szkot (1270-1308) urodził się w Maxton, w hrabstwie Roxburgh. Nauki swoje pobierał Jan w klasztorze w Dumfries, gdzie około roku 1281 przyjął habit franciszkański. Zamiłowania do wiedzy ścisłej i doświadczalnej nabrał w Cambridge i Oksfordzie gdzie studiował przez pewien czas.

W roku 1304 udał się do Paryża, gdzie osiągnął doktorat teologii. Zmarł w Kolonii w roku 1308, do końca życia nauczając. Był umysłem mocno krytycznym, a dzieła jego pełne są polemik i dystynkcji. Mimo iż był on teologiem, pozostawał równocześnie, w najgłębszym w tego słowa znaczeniu, filozofem, a swoją racjonalną metodą i swym empirycznym myśleniem wzbogaca oksfordzkie dziedzictwo Grosseteste i Rogera Bacona. Przyjmując arystoteleizm, podąża za nim z umiarem i często sprzeciwia się zbyt pochopnemu przyjmowaniu jego założeń [\[1\]](#).

Jan Duns Szkot przyznaje rozumowi samodzielność i w filozofii widzi zwartą przedmiotowo i metodycznie dyscyplinę, dla której jedynym kryterium pozostaje rozum. Ile więc razy wypowiada się on jako filozof, tyle razy ściśle przestrzega zasady, by nie wykraczać poza dane doświadczalne i posługiwać się jedynie metodą racjonalnego myślenia przy ich ujmowaniu. Równocześnie nie dopuszcza, aby teolog bez zastrzeżeń usłużebniał sobie filozofię, a filozof wkraczał w obręb teologii. Szkot dokonuje podziału na jedną i drugą dziedzinę. Filozofię zalicza do wiedzy ścisłej, gdyż jak twierdzi, daje ona pewność poznania, wynika z niechybnych przesłanek, oraz jest wynikiem logicznie przeprowadzonego rozumowania. Tych warunków pod żadnym względem nie spełnia teologia i dlatego też jej udziałem nie może być wiedza czy nauka (scientia), lecz jedynie mniemanie, praktyczne wskazania życiowe (ars), umiejętność zgodnego postępowania. W ten sposób dokonał Szkot wielkiego wyłomu, wyłączając dużą część tez teologicznych z nauki. Dla niego teologia nie mogła dalej pozostać nauką. Celem wiedzy teoretycznej jest w jego mniemaniu prawda, a celem wiedzy praktycznej jest działanie. Prawd teologii nie da się poprzeć oczywistym dowodem percepcji zmysłowej. Wynika z tego, że filozofia nie może opisywać własności Boga, a jedynie stwierdzać, że jest on Bytem. Szkot nie przyjmował więc pięciu dowodów Tomasza, które z faktów odnoszących się do zwykłego ludzkiego doświadczenia zmysłowego wnoszą o istnienie Boga.

Według Szkota realnie istniejącymi są rzeczy jednostkowe. Poprzez rozróżnienie właściwości, które przysługują poszczególnym danym jednostkowym i wyodrębnienie cech wspólnych z innymi danymi jednostkowymi, stwierdza się coś, co wspólnie przysługuje wszystkim tego rodzaju danym i co każdy z nich może orzekać. Jest to zatem coś najbardziej ogólnego. Byt jest u Szkota pojęciem logicznym, które jednak nie odnosi się tylko do istnienia, ale do wszystkiego, co pod mianem istnienia może być pojmowane i wyrażane. Metafizyka w rozumieniu Szkota okazuje się nie tyle nauką o rzeczywistości, ile raczej o jej kategoryalnych podstawach w poznawaniu świata rzeczy w ich konkretnie jednostkowym byciu czy działaniu [\[2\]](#). Pierwsze, co podlega ujęciu umysłowemu w rzeczach i w świecie to „natura” albo bycie jako coś wspólnego i najbardziej nieokreślonego, co rzeczy do siebie zbliża i z sobą łączy, umożliwiając ich intelektualny ogląd na zasadzie wspólnoty bytowania. Natura jest podstawą porządku we wszechświecie tak pod względem realnego bytowania, jak i jego poznania. Można powiedzieć, że „natura” w rozumieniu Szkota ma dwa odniesienia: odniesienie ontyczne i gnoseo formalne.

Pierwsze w sensie zasady realnie określa każdą rzecz i każde zjawisko w porządku istnienia. Drugie zapewnia możliwość ujmowania każdej rzeczy i zjawisk w porządku naszego myślenia. Swoją naturę jako całość posiada świat rzeczywistości i podobnie przynależną sobie naturę ma każda zawarta w tym świecie rzecz. Podstawą i zasadą „natur” w świecie rzeczy jest materia, choć jak stwierdza Szkot, nie od niej zależy konkretna jednostkowość rzeczy. O ile więc „natura” jest źródłem ruchu, o tyle materia jest czynnikiem powodującym bytową zmienność rzeczy, a zatem jest bytem, a nie tylko czystą możliwością, która według Szkota nie różni się niczym od nicości.

Jednostka ludzka bierze udział w szczególnej i wyodrębnionej „naturze”, jaką jest człowieczeństwo. Według Szkota każdy człowiek jest człowiekiem, ponieważ jako taki zawiera w sobie „człowieczeństwo” i sobą je wyraża. Nie jest tylko wynikiem substancjalnego złożenia z duszy i ciała. Ciało i dusza w człowieku to dwie formy istnienia i działania realnie od siebie różne, choć w jednostce ludzkiej jakby spojone. Ciało ludzkie ma własną strukturę organiczną, której specyfika jest przysposobiona do życia duchowego i umysłowego. Szkot zakłada także, że umysł

ludzki jest zdolny do bezpośredniego kontaktu poznawczego z danymi świata rzeczy. W przeciwieństwie do innych współczesnych mu poglądów przyjmuje, że dane konkretnie jednostkowe są nie tylko poznawalne, ale że jako takie stanowią bezpośredni przedmiot poznania. Wstępem tego poznania jest ogląd intuicyjny, w wyniku którego kształtuje się niewyraźny, ale umysłowo uchwytne obraz. Różnorodność danych wrażeńowych, które to towarzyszą rzeczy jednostkowej, scala się w tym oglądzie w jedno i przez umysł jest w tym scalaniu odbierane. Dokonuje się więc w tym procesie współdziałanie całego człowieka w swej soma-psychicznej jedności. Co ważne Szkot nie uznaje żadnych pojęć wrodzonych i odrzuca teorię bożego olśniewania jako warunku samej możliwości poznania. Każde pojęcie wywodzi się, według niego, z danych dostępnych człowiekowi przez zmysły, w czym dokonuje się wzajemne współdziałanie podmiotu i przedmiotu.

Zdaniem Szkota moralność wywodzi się z posłuszeństwa, jakie człowiek z racji swej osobowości okazuje prawu. Źródłem prawa według niego jest prawo wieczne, dobro jako najwyższa zasada, według której Bóg rządzi wszystkim. Prawo to i wynikające z niego przykazania przedkłada człowiekowi jego rozum i człowiek postępując według niech działa moralnie. Człowiek jednak może działać zgodnie lub niezgodnie z prawem przedłożonym przez rozum, ponieważ jako osoba jest w pełni niezawisła i może poza swoją wolą niczego nie uznawać. Szkot w ten sposób wzmocnił znaczenie wolnej woli indywidualnej, uznając ją za najwyższą przyczynę działania.

Duns Szkot chce być przede wszystkim logiczny, ścisły i dokładny pod względem formalnym. Filozofia to dla niego taka umiejętność posługiwania się rozumem, by zawsze pozostawać racjonalnie rozumny. Za najważniejszy uznaje on problem samego rozumowania, myślenia filozoficznego, z którym łączy rzetelność i uczciwość postępowania w zakresie umysłu i woli. Dla Szkota wszechrzeczywistość jest nosicielem form i człowiek tkwiący w tej rzeczywistości okazuje się zarazem jedną z tych form w postaci bytu rozumnego, którego akty poznawcze są wynikiem formalno-racjonalnego współbywania z formami rzeczy. Duns Szkot kończy wiekowy lęk przed filozofią i wskazuje jak, i przy użyciu jakiej metody należy ją uprawiać. Duns Szkot nawet jako teolog, uprawia filozofię jako naukę dającą określoną wiedzę o świecie i człowieku zarazem. Uprawia filozofię jako dyscyplinę metodologiczną, umożliwiającą uzyskanie wiedzy o rzeczywistości niezależnej od człowieka. Pod tym względem wyróżnia się on od swoich poprzedników, także przez wzgląd na cele, dla jakich chce by się filozofią zajmowano. Przez swoją bardziej krytyczną postawę Szkot był zwiastunem nowej epoki, zaczynającej się w XIV wieku, zaś dominującym tematem przejętym przez jego następców był pogląd, że rozumowanie filozoficzne nigdy nie zdoła dotrzeć do pojęcia Boga.

Bibliografia:

- Collinson D., *Pięćdziesięciu wielkich filozofów*, Poznań 1997,
- Legowicz J., *Historia filozofii średniowiecznej*, Warszawa 1986,
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, T. I., Warszawa 2002,
- *Traktat o pierwszej zasadzie*, Jan Duns Szkot, przeł. T. Włodarczyk, Warszawa 1988.

Przypisy:

[1] J. Legowicz, *Historia filozofii średniowiecznej*, Warszawa 1986, s. 559,

[2] Więcej na ten temat we wstępie i komentarzach T. Włodarczyka do pozycji: Jan Duns Szkota, *Traktat o pierwszej zasadzie*, Warszawa 1988.

Daniel Krzewiński

Ur. 1982 w Brzegu. Magister historii Uniwersytetu Opolskiego. Pasjonat i badacz historii filozofii. Główny krąg jego zainteresowań skupia się wokół filozofii XIX i XX wieku, a także kwestii ontologicznych i filozofii religii.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 23-10-2009)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6892) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6892>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl